

W NUMERZE

na początek

3 Szymon Jeż
Architektura

fakultety szczecińskie

4 Bogdana Kozińska
Od miasta-twierdzy
do nowoczesnej
metropolii. Rozwój
przestrzenny Szczecina
w XIX wieku.

rozmowa

18 Leszek Herman
Niesamowite
tajemnice Placu
Zawiszy Czarnego

meritum

24 Henryk Kunert
Wizyta namiestnika

40 Piotr Adam Zaniewski
Pałacowe wille
Szczecina

50 Ryszard Długopolski
Modernizm w
architekturze
Szczecina w
dwudziestoleciu
międzywojennym

72 Leszek Herman
Nazistowskie plany
przebudowy Szczecina

memuary

80 Magdalena Dźwiągł
„Spełniony” uciekinier.

miejsce

90 Bartosz Sitarz
Kilometry historii

„Szczeciner” poleca

100 Szymon Jeż
Sentymentalny
monumentalizm

105 Zusammenfassung

106 Autorzy i pochodzenie
ilustracji

Niesamowite tajemnice Placu Zawiszy Czarnego

Plac Zawiszy Czarnego przed laty miał być wizytówką Szczecina. Niewiele osób wie o tym, że ma niesamowicie bogatą historię i kryje wiele tajemnic. Opowiedział nam o nich Leszek Herman, architekt, pisarz oraz pasjonat tajemnic historycznych.



Wizyta namiestnika

Rok 1913 był w Rzeszy Niemieckiej, a w Prusach szczególnie, rokiem obchodzenia ważnych rocznic. Ostatnim akcentem licznych obchodów w Szczecinie było odsłonięcie pomnika cesarza Fryderyka III w czwartek, 23 października.

Pałacowe wille Szczecina

W okresie ostatnich 30 lat problem adaptacji zachowanych rezydencji mieszkalnych o charakterze reprezentacyjnych, miejskich willi, wybudowanych w ostatnich dekadach XIX w., na nowe, współczesne funkcje, stał się w Szczecinie równie ważny, jak restauracja wcześniejszych zabytków.

Po dwóch wojnach światowych na terenie opuszczonego przez Niemców Szczecina takich pałacowych rezydencji o wysokich walorach estetycznych i artystycznych zachowało się ponad pięćdziesiąt, skupionych głównie na obszarze dawnej dzielnicy „West-End”.



Nazistowskie plany przebudowy Szczecina

Szczecin bez Czerwonego Ratusza, bez gmachu rektoratu PUM, księżnicy, bez placu Tobruckiego i poczty przy ulicy Dworcowej. Szczecin bez budynku Muzeum Narodowego na Wałach Chrobrego. Tak właśnie widzieli Szczecin planiści w latach trzydziestych.

Kilometry historii

Jest w Szczecinie instytucja, która przechowuje przeszłość. Przeszłość zapisaną na kartach pergaminu, starego papieru, przeszłość w oprawnych księgach, woskowych pieczęciach i kolorowych mapach. Tą instytucją jest Archiwum Państwowe, gdzie wielkość zasobu mierzy się w... kilometrach, a liczba jednostek przekracza milion.



Sentymentalny monumentalizm

Co łączy Szczecin z takimi miastami jak Ubena, Aguilas, Funes, Roa, Karlsruhe, Sieną, Ordos, Brescia, Gijon, Rovento, Piona, Lozanną, Chur, Brunico, Londynem, Berlinem, Sztokholmem, Zurichem, Cretas? Nie, nie z każdym osobno, ale wszystkimi jednocześnie! Odpowiedź znajduje się w książce „Barozzi/Veiga”.

